

Data publikacji: 22.12.2014

Autor: Jadwiga Borkowicz

## Uwarunkowania etyczne zawodu nauczyciela

Za Stefanem Pikusem z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku "etyka nauczycielska, to teoria moralności nauczycielskiej". Definiując etykę nauczycielską możemy powiedzieć, że jest to "zespół norm i dyrektyw, wynikających z tradycji zawodu, ducha kultury narodowej, z podstawowych wskazań etycznych przyjętych w danym społeczeństwie, a zastosowanych do wykonywania danego zawodu".

Zwolennicy kodeksu etyki nauczycielskiej ze środowiska nauczycieli i teoretyków wychowania wskazują na potrzebę spisania powinności moralnych nauczycieli. Należy jednak zwrócić uwagę, iż moralności nie można nikomu narzucić i że nie tworzą jej tylko normy moralne. Każdy człowiek a więc i nauczyciel, często postępuje według maksymy Owidiusza: *video meliora probogue, deteriora sequor* (widzę i pochwalam lepsze, lecz wybieram gorsze).

*Ten, kto zamierza czynić dobro, nie może oczekiwać, iż ludzie będą mu usuwać kamienie z drogi, ale musi być przygotowany na to, że mu je będą rzucać pod nogi. Tylko ta siła, która doznawszy tych przeciwności stanie się wewnątrz czystsza i potężniejsza, może je przewyciężyć.* (A. Schweitzer)

Najwspanialszy nawet zbiór norm nie uczynią nauczycieli lepszymi niż są. Żaden „zbiór norm” nie stanie się czynnikiem regulującym ich postępowaniem, jeśli nie nastąpi w nich głęboka internalizacja elementarnych wartości moralnych i stworzenie warunków pracy sprzyjających realizacji tych wartości. Sytuacje moralne, w jakie „wchodzi” nauczyciel w trakcie wykonywania swojej pracy, są skomplikowane. Każda jest inna i wymaga dla jej rozwiązania odwoływania się do sumienia, wiedzy,

doświadczenia.

Etyka, jak już twierdził Arystoteles, powinna sprzyjać poprawie sytuacji moralnej, w przypadku etyki nauczycielskiej – poprawie sytuacji moralnej w środowisku nauczycieli i szkoły.

## Znaczenie dialogu i monologu w pracy pedagogicznej

Szkoła to przestrzeń dialogu i monologu. Jest pełna słów: jedne budują dialog, drugie – przeciwnie – niszczą; jedne niosą nadzieje, inne ją zabijają; jedne wspomagają rozwój dziecka, inne z kolei hamują; jedne tworzą szkołę dialogu, drugie – szkołę monologu. W potoku słów zmniejsza się szansa na prawdziwy dialog, który powinien istnieć między nauczycielami a uczniami, nauczycielami a rodzicami. Jeśli tego zabraknie tworzy się szkoła monologu, która staje się terenem nieustannej walki i wzajemnego zwalczania się. W walce nie idzie o zrozumienie drugiego człowieka, lecz o zwycięstwo nad nim. Uczestnicy szkoły monologu pozostają w ciągłym zwarcu, ciągłym napięciu – w pozycji przeciwników.

„Trudno wymagać, aby w szkole monologu – zatopionej w powodzi słów, zatopionej też w żywiole walki – nauczyciele, uczniowie i ich rodzice mogli się wzajemnie usłyszeć. Słuchanie tylko wtedy jest rzetelne, kiedy jest uważne i kiedy przyświeca mu intencja zrozumienia drugiego człowieka. Ale w szkole monologu, w najlepszym wypadku nauczyciele słyszą tylko swój głos – głos wymagań! Słyszą tylko siebie. Siła roli pełnionej przez nauczyciela zdaje się czasami przewyższać siłę jego człowieczeństwa. Nauczyciel gra rolę: dużo mówi, rzadko słucha, często krytykuje uczniów za zbyt słabe, jego zdaniem, postępy w nauce; niezdyscyplinowanych przywołuje do porządku, zaś posłusznych obdziela pochwałami. Szkołą monologu jesteś Ty, jestem też Ja – tak długo, aż nie usłyszymy skargi ku nam skierowanej; skargi uczniów w której pulsuje najważniejsza z potrzeb – potrzeba dialogu”.

Kreowanie przestrzeni dialogu i monologu zależy w dużej mierze od zapatrywań, przekonań i „prywatnych teorii” pedagogicznych nauczycieli. Nauczyciele, nawet najlepiej wykształceni, w swej praktyce kierują się

przeświadczeniami i poglądami, które uważają za słuszne i prawdziwe. Dialog i monolog mają swój początek właśnie w owych prywatnych przekonaniach – uznawanych przez nauczyciela za oczywiste i niepodważalne.

Dialog jest drogą, jaką przebywają ludzie, by się wzajemnie poznać i porozumieć. Pokonują oni przy tym różne odległości i różne bariery wewnętrzne, by móc odnaleźć wspólny świat ludzkich wartości. Odległości dzielące dorosłych od dzieci są, niestety, duże. Spróbujmy wczuć się w świat dziecka, a będzie nam łatwiej pojąć ów dystans i trudności, jakie trzeba pokonać, by zbliżyć się i podjąć serdeczny i rzetelny dialog z uczniem. Dzieci zazwyczaj są bardziej otwarte i spontaniczne w reakcjach swoich i zachowaniach, są też bardziej ufne i wyrozumiałe dla zachowań ludzi dorosłych.

Oczarowany pięknem ich świata Janusz Korczak pisał: *Dzieci! Dumne miejcie zamiary, górne miejcie marzenia i dążcie do sławy – coś z tego zawsze się stanie.*

Rozmaitość owych dwóch jakże odmiennych światów: dziecięcego i świata ludzi dorosłych obrazuje skalę trudności i pracy, jaka jest do wykonania, by uczniowie, rodzice i nauczyciele mogli się ku sobie zbliżyć i podjąć wspólny dialog. „Spoglądając na fenomen dialogu, odkrywamy w nim fundamentalną rolę s e r c a – miłości otwartej i szanującej, dzięki której to miłości dialog zostaje wypełniony jakby od środka pozawerbalną mową ludzkich serc: współodczuwania i rezonansu, otwarcia i serdeczności, szacunku i wierności”. I właśnie dlatego, najbliżej dziecka pozostaną zawsze rodzice. Twórcza siła dialogu znajdzie też swój wyraz w owocnej współpracy rodziców i nauczycieli, szkoły i domu.

Elementem każdego dialogu jest **s o l i d a r n o ś ć l u d z k i c h s e r c**. Jest to siła, która na etapie edukacji szkolnej – objawia się pod trzema postaciami:

- Przemysłanych i serdecznych działań nauczyciela wobec każdego ucznia, ale także zespołu klasowego i całej wspólnoty szkolnej;
- Aktów współdziałania i współpracy, w miejsce bezdusznej konkurencji zabijającej w dzieciach ducha wspólnoty.

- Niewzruszonej wiary nauczyciela w możliwości twórcze ucznia, w jego talenty i uzdolnienia, drzemiące w nim pasje i zainteresowania.

*Jeśli nie możesz być sosną na szczycie pagórka,  
Bądź krzakiem w wąwozie – jednak bądź  
Najmilszym małym krzaczkiem po tej stronie strugi;  
Bądź krzakiem, skoro nie możesz być drzewem.  
Jeśli nie możesz być krzewem, bądź choć skrawkiem trawy,  
By miłszym uczynić gościniec;  
Jeśli nie szczupakiem, bądź chociaż okoniem –  
Ale najweselszym okoniem w jeziorze!  
Jeśli nie kapitanem, to bądźmy załogą,  
To jest być może odpowiednie dla nas.  
Są wielkie dzieła do spełnienia, bywają też mniejsze,  
A my podejmujemy te w zasięgu ręki.  
Jeśli nie możesz być drogą, bądź małą ścieżyną,  
Jeśli nie słońcem, bądź chociaż gwiazdeczką;  
Nie rozmiar stanowi – czy wygrasz czy przegrasz –  
Bądź najlepszym, czym potrafisz być!*

(Douglas Malloch)

Nauczyciel jest osobą zaproszoną do udziału w doskonaleniu ucznia w kierunku osiągnięcia przez niego mądrości. Przez mądrość należy rozumieć naczelną pryncypium etyczne ludzkiego postępowania, w oparciu o które człowiek uwzględnia zarówno prawdę o rzeczywistości (zwłaszcza o drugim człowieku), jak i dobro z tą prawdą związane. Ujmowanie zarazem prawdy i dobra jest mądrością i powinno charakteryzować dojrzałego człowieka, zwłaszcza prowadzącego innych. Nauczycielem może być tylko osoba, i to osoba mądra. Owo przekazywanie mądrości odbywa się na każdym etapie nauczania i ma charakter ściśle osobowy. Sprzyjają mu dobre relacje z uczniami: życzliwość, akceptacja, sprawiedliwość, wyrozumiałość, gotowość do dialogu, poświęcenie, odpowiedzialność.

Ważne, że będziemy mądrzy i będziemy chcieli się tą mądrością bezinteresownie dzielić. Będziemy zachowywali w sobie coś, co pozwala mieć szacunek dla słowa „autorytet”.

*Trzeba cierpliwie siać, systematycznie nawilżać ziemię i dać roślinom czas, bo taka jest ich natura. Rośliny nie można oszukać (...). Można ją jednak podlewać. Cierpliwie dzień po dniu. Ze zrozumieniem, pokorą, ale też z miłością. (V. Havel).*

Spojrzenie na edukację z głębi etyki okazuje się owocne, pokazało mianowicie, że jest pojęciem na wskroś humanistycznym, jakościowym nie zaś technicznym i ilościowym. Pokazało również, jak bliskie edukacji i etyce są pojęcia: owocowania, owocu, urzeczywistniania, nadziei. Szkoła rodzi określone DOBRO, dlatego jest efektywna.

Carl Rogers amerykański psycholog i psychoterapeuta, jeden z głównych przedstawicieli psychologii humanistycznej – proponuje model edukacji skoncentrowany na osobie – uczniu. W tym modelu najważniejszy staje się klimat psychologiczny ułatwiający uwalnianie i działanie indywidualnej siły ucznia poprzez:

- Zaufanie nauczyciela do siebie i do uczniów. Nauczyciel wierzy, że inni, tak jak on sam, potrafią myśleć o sobie, uczyć się dla siebie.
- Nauczyciel dzieli z innymi uczniami, ich rodzicami, władzami szkolnymi odpowiedzialność za proces uczenia się.
- Nauczyciel dostarcza materiałów do uczenia się, korzystając z własnych wiadomości, własnego doświadczenia, książek, materiałów źródłowych lub doświadczeń społecznych.
- Nauczyciel umożliwia uczniom rozwijać swój własny program uczenia się.
- Nauczyciel tworzy klimat ułatwiający uczenie się. Czy uczeń zrobił wyraźny postęp w uczeniu się tego co chce wiedzieć.
- Ocena nauki ucznia jest dokonywana przez niego samego oraz jest wzbogacana informacjami zwrotnymi innych członków grupy.

## Propozycja etyki, którą nauczyciel powinien kierować się w swojej pracy zawodowej

1. Nie poniżam godności ucznia, przejawiam troskę o jego rozwój i efekty nauczania – uczenia się, wychowania.

2. Podmiotowo traktuję każdego ucznia.
3. Przeciwdziałam demoralizacji i patologii społecznej.
4. Szanuję prawa ucznia - człowieka.
5. Szanuję odmiennność i indywidualność ucznia.
6. Prezentuję postawę otwartą na drugiego człowieka, uczę tolerancji i przeciwdziałania dyskryminacji.
7. Jestem przykładem, osobowym wzorem, autorytetem dla uczniów, rodziców, innych nauczycieli - uczę i wychowuję własnym przykładem i postawą.
8. Upowszechniam wśród uczniów i sam stosuję w życiu obowiązujące zasady i normy moralne, normy prawne.
9. Jestem zawsze przygotowany do pracy, osiągam zamierzone cele w partnerstwie z uczniami.
10. Obiektywnie oceniam uczniów, stosując kryteria oceny.
11. Jestem godnym zaufania i szacunku.
12. Przejawiam refleksyjne podejście do wykonywanych zadań.
13. Podnoszę swoje kwalifikacje.
14. Wykazuję wysoką kulturę osobistą, kompetencję.
15. Dążę do wzniosłych ideałów.

Na zakończenie przedstawię piękny tekst słynnej *Dezyderaty* autorstwa Maksa Ehrmanna z 1927 r. znaleziony w starym kościele w Baltimore.

*Krocz spokojnie wśród zgiełku i pośpiechu - pamiętaj jaki spokój może być w ciszy. Tak dalece jak to możliwe, nie wyrzekaj się siebie, bądź w dobrych stosunkach z innymi ludźmi. Prawdę swą głoś spokojnie i jasno, słuchaj też tego, co mówią inni, nawet głupcy i ignoranci, oni też mają swą opowieść. Jeśli porównujesz się z innymi, możesz stać się próżny lub zgorzkniały, albowiem zawsze będą lepsi i gorsi od Ciebie. Ciesz się zarówno swymi osiągnięciami, jak i planami. Wykonuj z sercem swą pracę, jakakolwiek by była skromna. Jest ona trwałą wartością w zmiennych kolejach losu. Zachowaj ostrożność w swych przedsięwzięciach - świat bowiem pełen jest oszustwa. Lecz niech Ci to nie przesłania prawdziwej cnoty, wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie pełno jest heroizmu. Bądź sobą, zwłaszcza nie zwalczaj uczuć: nie bądź cyniczny wobec miłości, albowiem w obliczu wszelkiej oschłości i rozczarowań jest ona wieczna i trwała. Przyjmij pogodnie to, co lata niosą, bez goryczy wyrzekając się przymiotów młodości.*

*Rozwijaj siłę ducha, by w nagłym nieszczęściu mogła być tarczą dla Ciebie. Lecz nie dręcz się tworam wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności. Obok zdrowej dyscypliny bądź łagodny dla siebie. Jesteś dzieckiem wszechświata, nie mniej niż gwiazdy i drzewa masz prawo być tutaj. Tak więc, bądź w pokoju z Bogiem, cokolwiek myślisz o jego istnieniu i cymkolwiek się zajmujesz i jakiegokolwiek są twe pragnienia: w zgiełku ulicznym, zamęcie życia zachowaj pokój ze swą duszą. Z całym swym zakłamaniem, znojem i rozwianymi marzeniami ciągle jeszcze ten świat jest piękny. Bądź uważny, staraj się być szczęśliwy.*

Ważne jest rozwijanie refleksji etycznej w życiu nauczycieli. Podejmując pracę pedagogiczną, nauczyciel musi mieć świadomość swoich moralnych powinności wobec uczniów, rodziców i społeczeństwa.

Janusz Korczak powiedział: *Być człowiekiem, to znaczy posiadać kryształową moralność, nieograniczoną tolerancyjność, do pasji posuniętą pracowitość, dążyć do ciągłego uzupełnienia swojego wykształcenia i pomagać innym.*

## Wykorzystana literatura:

1. C. Freinet, tłum. H. Semenowicz i A. Lewin: Niezmienne prawdy pedagogiczne
2. Wychowanie bez lęku. Pedagogika Steinerowska, Wyd. STO, Warszawa 1992
3. Szkoły dialogu, Wyd. STO, Warszawa 1993
4. A. Nałaskowski: Społeczne uwarunkowania twórczego rozwoju jednostki, Toruń 1989
5. B. Śliwerski: Antypedagogika – geneza i opozycja założeń, GESTALT, Kraków 1992
6. M. J. Kawecki: Twarze szkoły, GESTALT, Kraków 1992
7. K. Stróżyński: Inna szkoła – inny nauczyciel, Edukacja i dialog nr 2/45, luty 1993
8. J. Bielski: Personalistyczna koncepcja reformy edukacji, Lider nr 10/98
9. red. K. Kaszyński, L. Żuk-Łapińska: Etyka zawodu nauczyciela, Zielona Góra 1995
10. J. Korczak: Jak kochać dziecko, Warszawa 1992
11. J. Grochulska: Carl Rogers – koncepcja edukacji, GESTALT, Kraków 1992

## 12. Dale Carnegie: Jak cieszyć się życiem i pracą

Jadwiga Borkowicz  
nauczyciel konsultant  
LSCDN Biała Podlaska

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzedni](#)  
[Następny](#)